Nr. 276. Piątek 8 grudnia 1922 roku. Cena numeru mk. 80. Rok XIII.

Starostwo Będzińskie
Egzemplarz obowiązkowy

CENY OGŁOSZEŃ: Na 1 stronie wiersz milimetrowy mk. 250 — na III stronie mk. 200. — IV mk. 150. Nadesłane mk. 125. — Drobne ogłoszenia od mk. 20 do 50 za wyraz. Ogłoszenia pozamiejscowe o 50 proc. zagraniczne 100 proc. drożej.
W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe.
Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.
Redakcja i administracja główna mieści się pod nr. 4 przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu.

ISKRA

Adres dla listów i depesz „ISKRA", Sosnowiec.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.
Prenumerata wynosi: Z odnoszeniem miesięcznie
marek 1200.
W Zagłębiu po za Sosnowcem, Będzinem i Dąbrową mk. 1500.
Z przesyłką pocztową mk. 1500 miesięcznie.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telefon 64. Będzin, Małachowskiego 9. Dąbrowa, Sienkiewicza 6. Telefon 73.

Kino „Zagłębie"
Dziś i dni następne. Dziś i dni następne.
PIECZĘĆ HAŃBY
Wielka tragedja życiowa w 6 aktach w roli głównej najsłynniejsza tragiczka amerykańska Barbara Castleton
Rzecz dzieje się w Kanadzie. — — — — — — Rzecz dzieje się w Kanadzie.

Kino „Zagłoba"
Dziś i dni następne! Dziś i dni następne!
IV SERJA P. T.
„Bitwa na czarciej skale"
potężny dramat w 6-ciu aktach.
W roli głównej Eddie Polo i Hugo Lubek.
ANONS! Od 11-go 15-go grudnia ANONS!
„PRZED SĄDEM" wzruszający dramat w 6 ak., odtwarzający tragedję życiową spowodowaną inwazją bolszewicką.
W wykonaniu artystów scen warszawskich.

Doktór 5231
LUFTSPRINGER
Choroby: skórne, włosów, weneryczne, (Niemoc płciowa)
Analizy mikroskopowe.
Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje 9—12 i od 6—8.
Panie: 5—6.
Sosnowiec, ul. Modrzejowska Nr. 39. II p.

DO NASZYCH PRENUMERATORÓW.

Naszą zapowiedź o ubezpieczeniu każdego prenumeratora „Iskry" od nieszczęśliwych wypadków:

1) na 500 tys. mk.

w razie śmierci i

2) na 400 tys. mk.

w razie całkowitej niezdolności do pracy — wielu wzięło za żart, nie mogąc wprost wierzyć, by przy tak niskiej prenumeracie, wydawnictwo nasze mogło jeszcze ponosić ciężary ubezpieczeniowe.

A jednak

jest to fakt

i każdy z naszych abonentów, czy chce, czy nie chce

jest ubezpieczony

z tą jednak różnicą, że ten, kto nie nadesłał do redakcji wypełnionego kwestjonarjusza, w razie, nie daj Boże, wypadku, będzie miał pewne trudności w odbiorze sumy ubezpieczeniowej.

Ta niczym niewytłumaczona obojętność czy wprost niechęć korzystania z dobrodziejstwa ubezpieczeniowego, zapewnionego przez „Iskrę", razi i dziwi zwłaszcza wśród robotników fabrycznych i kopalnianych, **którzy są narażeni stale na niebezpieczeństwo śmierci lub kalectwa.**

Zwracamy się więc ponownie do naszych prenumeratorów, by nadesłali nam wypełnione należycie kwestjonarjusze, a pp. kolporterzy fabryczni i kopalniani, by raczyli nam natychmiast dostarczyć **spisy imienne prenumeratorów** w celu przygotowania dla nich **polis ubezpieczeniowych** przez bank poznański „Vesta".

Taka polisa stanowi już dostateczny dowód dla otrzymania sumy ubezpieczeniowej i będzie prawdziwą niespodzianką na gwiazdkę dla naszych prenumeratorów.

Wydawnictwo „Iskry".

„ODEON" 6257
d 27-go listopada do 3-go grud. r. b. włącznie
-ga serja najpotężniejszego filmu obecnego sezonu p. t.
ATLANTYDA
Dramat w 6-ciu częściach rozgrywający się w tajemniczych zaułkach pustyni Sahary na tle wspaniałych dekoracji pałacu Antinei, pg. powieści Piotra Benoit.
W roli głównej St. Napiórkowska.

Kino „Momus" w Pogoni
Od 6-go do 8-go grudnia.
…owsze i najpotężniejsze arcydzieło doby obecnej
…BINSON KRUZOE
IV serja pod tytułem
„Robinson w szponach korsarzy"
…NS: Od soboty 9 do poniedz. 11 grudnia ostatnia serja p. t.
„WYZWOLENIE".

Doktór medycyny
J. HAŁACZ
były dyrektor szpitala wenerycznego.
Choroby skórne i weneryczne
Badania mikroskopijne.
Przyjmuje od 9—11 i 3—7
w święta od 10—12 godz.
…, Plac 3-go Maja nr. 4 I piętro.

Doktór medycyny
L. ĆWIBAK
BĘDZIN, ul. Sączewskiego Nr. 19 obok Starostwa
…rdynuje w chorobach
ocznych
od 1—2 i od 6—7½ wieczorem,
w niedzielę i święta od godz. 11 — 12 rano.
5151

S. † P.

STANISŁAW KRUSZEWSKI

po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dn. 7 grudnia 1922 r., przeżywszy lat 51.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby, przy ulicy Robotniczej Nr. 2 (Konstantynów) do kościoła parafjalnego w Sosnowcu odbędzie się dnia 10 grudnia r. b. o godz. 1 i pół po południu, potem na cmentarz miejscowy.

Następnego dnia, t. j. w poniedziałek odprawione zostanie w kościele parafjalnym w Sosnowcu o godz. 9 rano nabożeństwo żałobne, na które zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w nieutulonym smutku

ŻONA z RODZINĄ.

6562

Zgromadzenie Narodowe.

Wybór prezydenta Rzeczypospolitej.—Przysięga. — Układ sił w zgromadzeniu narodowym.

Jutro...

Sosnowiec, 8 grudnia.

Jutro los rozstrzygnie, kto stanie na czele Rzeczypospolitej, kto będzie reprezentował Jej majestat.

Aczkolwiek konstytucja określa ściśle funkcje prezydenta państwa, obarczając go raczej urokiem władzy, niż jej istotą, to jednak od zalet osobistych pierwszego obywatela Polski, bezsprzecznie zależą przyszłe losy naszej wielkiej Ojczyzny.

Nic więc dziwnego, że dzień ten jest dniem niezwykłym w życiu naszym; nic dziwnego, że ku posłom i senatorom, zebranym w stolicy, zwraca Polska cała swój wzrok i słuch, a jednocześnie ku Niebu płyną z miljonów serc polskich gorące modły o wybór męża, któryby dostojnie i godnie reprezentował majestat państwa.

Zgromadzenie narodowe zbierze się jutro o g. 12 w południe.

Przewodniczyć będzie marszałek sejmu, p. Rataj. Udział w zgromadzeniu narodowym mogą wziąć tylko ci posłowie i senatorowie, którzy złożyli ślubowanie. Językiem rozpraw jest język polski.

W zgromadzeniu narodowym, zwołanym dla dokonania wyboru prezydenta Rzeczypospolitej nie będzie żadnych rozpraw i dyskusji. Nazwiska kandydatów zgłasza się na piśmie. Żeby zgłoszenie kandydata było ważne, musi być ono podpisane przynajmniej przez 50 członków.

Za wybranego uważa się tego kandydata, który uzyska bezwzględną większość ważnie oddanych głosów. Kartek białych, oraz kartek zawierających nazwiska głosujących, nie bierze się w rachubę.

Jeżeli w 1-szym głosowaniu nikt nie uzyska bezwzględnej większości, marszałek zarządza drugie głosowanie, przyczym kandydat, który w pierwszym głosowaniu uzyskał najmniejszą ilość głosów—odpada. Jeżeli w drugim głosowaniu nikt nie otrzyma większości bezwzględnej, głosowanie odbędzie się poraz trzeci, czwarty i t.d., przyczym za każdym razem odpada ten kandydat, który skupił najmniej głosów. Głosuje się dopóty — dopóki jeden z kandydatów nie uzyska wymaganej większości.

Po dokonaniu wyboru przewodniczący natychmiast ogłasza wynik.

Do zwycięskiego kandydata uda się prezes rady ministrów w towarzystwie marszałków sejmu i senatu i zawiadomi go o dokonanym wyborze.

Po tym zbiera się ponownie zgromadzenie narodowe dla odebrania przysięgi od nowowybranego prezydenta Rzeczypospolitej.

Treść przysięgi jest następująca:

„Przysięgam Bogu Wszechmogącemu, w Trójcy Świętej Jedynemu, i ślubuję Tobie, Narodzie Polski, na urzędzie Prezydenta Rzeczypospolitej, który obejmuję: praw Rzeczypospolitej, a przedewszystkim ustawy konstytucyjnej święcie przestrzegać i bronić; dobru powszechnemu Narodu ze wszystkich sił wiernie służyć; wszelkie zło i niebezpieczeństwo od państwa czujnie odwracać; godności imienia polskiego strzec niezachwianie; sprawiedliwość względem wszystkich bez różnicy obywateli za pierwszą sobie mieć cnotę; obowiązkom urzędu i służby poświęcić się niepodzielnie. Tak mi dopo-

móż Bóg i Święta Syna jego Męka. Amen.

Bez złożenia tej przysięgi wybrany kandydat nie może objąć urzędu prezydenta.

*

Dla zorjentowania naszych czytelników podajemy w cyfrach układ sił w zgromadzeniu narodowym. Liczy ono 444 posłów i 111 senatorów, razem 555 członków.

I. Stronnictwa polskie.

Partje jedności narodowej liczą 169 posłów i 49 senatorów, razem 218 głosów.

Polskie stronnictwo ludowe (Piast) — posłów 70, senatorów 17, razem 87.

Wyzwolenie — posłów 48, senatorów 8 razem 56.

Narodowa partja robotnicza — posłów 18, senatorów 3, razem 21.

P. P. S.—posłow 41, senatorów 7, razem 48.

Grupa Okonia—posłów 4.

Grupa Stapińskiego—posłów 2.

Jeden „dziki“ (Sliwiński).

II. Mniejszości narodowe:

Ukraiński klub—posłów 20, senatorów 6, razem 26.

Białorusini—posłów 12, senatorów 2, razem 14.

Niemcy—posłów 16, senatorów 5, razem 21.

„Chliboroby“—posłów 5.

Rosjanie—posłów 2.

Żydzi—posłów 34, senatorów 14, razem 48.

Ogółem mniejszości narodowe liczą w zgromadzeniu narodowym 116 głosów.

Pozatym mają komuniści posłów 2.

Sprawców drożyzny pod sąd!

Niech się tam ministrowie tłumaczą!

Sosnowiec, 8 grudnia.

Odpowiedzialność rządów i ministrów w państwach europejskich była dotychczas czysto teoretyczną. Szczęśliwa ta era bezkarności skończyła się jednak. W Grecji sprawców ostatniej klęski oddano pod sąd i stracono. W Bułgarji dawni ministrowie siedzą w więzieniu i oczekują na wyrok. W Hiszpanji ministrom, sprawcom klęski zeszłorocznej w Marokku, grozi wytoczenie sprawy sądowej.

Klęska drożyzny, pod którą ugina się i jęczy cała Polska, jest bodaj groźniejszą w skutkach od niejednej klęski wojennej, słuszną więc jest rzeczą, by sprawcy tego nieszczęścia odpowiedzieli za swe czyny lub za bezczynność przed sądem.

„Express Poranny“ w sposób bardzo stanowczy domaga się natychmiastowego utworzenia sejmowej komisji śledczej, którąby powołała przed swoje forum pp. ministrów gabinetu dr. Nowaka i zbadała przedewszystkim sprawę drożyzny i certyfikatów na wywóz żywności z Polski. Trzeba zbadać, kto je dostał, gdzie podziały się waluty obce, otrzymane za sprzedaż żywności, dlaczego je wydawano.

Dalej, trzeba zbadać, czy rząd zrobił co, by ukrócić przemycanie żywności za granicę.

Wreszcie trzeba zbadać, dlaczego wbrew praktyce rządów obcych polskie ministerjum skarbu ostentacyjnie na żądanie pana wiceministra Fajansa zaprzestało walki ze spekulantami walutowymi.

„Robotnik“ w artykule „Obiecanki a czyny“ stwierdza, że obecny gabinet dr. Nowaka znajduje się pod komendą paskarzy. I on żąda śledztwa w sprawie drożyzny.

W tym wypadku musimy solidaryzować się z prasą warszawską i musimy żądać bezwzględnie, by nareszcie rządy nasze przestały być nieodpowiedzialnymi, teoretyczna bowiem odpowiedzialność rozzuchwala tylko i sprowadza na kraj dalsze klęski.

A oto jaskrawy przykład tej gospodarki gabinetu p. Nowaka.

Onegdajszy „Kurjer“ czerwony przytacza wprost niesłychany fakt działania na szkodę skarbu przez wiceministra skarbu, p. Fajansa.

„Gdy poprzednio następowała podwyżka akcyzy na papierosy i wyroby tytuniowe, pisze „Kurjer“, kupcy zmuszeni byli ujawnić odpowiednim władzom zapasy swych towarów. Różnicę, wynikłą wobec podwyższenia akcyzy, wpłacano do skarbu za wszystkie zapasy.

Dnia 1 grudnia, jak wiadomo, nastąpiła znowu znaczna podwyżka akcyzy.

Ale tym razem stała się rzecz wręcz niezrozumiała. Ministerjum skarbu zwolniło wszystkich handlarzy wyrobów tytuniowych od obowiązku opłacenia dodatkowej akcyzy za uprzednio nabyte towary.

Kupcy zaopatrzyli się w olbrzymią ilość towarów tytuniowych przed dniem 1 grudnia, płacąc akcyzę dawną.

Publiczność zaś płaci kupcom ceny z uwzględnieniem podwyższonej akcyzy, to jest o 60 procent więcej.

Olbrzymie te zyski, sięgające sum miljardowych, płyną do kieszeni handlujących.“

Czy to sen, czy jawa?!

Społeczeństwo wołało przez 4 lata o kary na paskarzy, o kary więzienne, nie pieniężne, które paskarze ściągali następnie ze społeczeństwa.

Paskarzy oszczędzano, a nawet, jak widać z prasy stołecznej, popierano. Dziś więc żądamy sądu nie na paskarzy, ale na ich protektorów, na tych członków rządu, którzy w wywiadach i komunikatach prasowych rzucali nam piaskiem w oczy, a pocichu popierali gospodarkę rabunkową paskarzy i spowodowali niesłychaną drożyznę i obniżenie wartości marki.

Więc tych pod sąd!

(s.)

Przegląd polityczny.

Sosnowiec, 8 grudnia.

Powierzchowna nawet obserwacja przebiegu konferencji lozańskiej i równocześnie odbywającej się w Moskwie konferencji rozbrojeniowej, zwrócić musi uwagę na rolę Rosji sowieckiej i cicho z nią współpracujących Niemiec. Rola ta w Lozannie polega na zakulisowych intrygach, dążących do poważnienia Włoch z resztą ententy i na świadomym podniecaniu delegacji tureckiej do bezwzględnego oporu w sprawie cieśnin dardanelskich. Usłużna prasa niemiecka, każde pozorne chociażby zwycięstwo dyplomacji bolszewickiej stara się umiejętnie wyolbrzymić, siejąc wśród opinji politycznej Europy niepokój i zamęt. Współpraca ta niemców i bolszewików przeprowadzana jest bardzo chytrze.

W Moskwie sowiety narzuciły na wilczą swą postać skórę pokornego baranka, lecz w pewnych momentach, jak np. przy sposobności omawiania polskiego projektu umowy wzajemnej o nienapadaniu na siebie państw, biorączch udział w konferencji aż do ukończenia jej, baranek ten potrafi błysnąć kłami wilczymi.

Przed kilku zaledwie dniami groził przecież Trockij Europie czerwoną armją.

Dziwić musi każdego sposób, w jaki dyplomacja europejska reaguje na działalność sowieckiej delegacji w Lozannie. Grecja, z powodu znanego wyroku śmierci na ministrów, ponoszących bezwględnie winę jej klęski, jest dziś nieomal w Lozannie odosobniona. Razi wykwintnych dyplomatów ententy krew 7 złych ministrów, nie razi ich jednak bynajmiej krew miljonów niewinnych ludzi, przelana przez robotników. Mussolini grożący grekom represjami, Mussolini uosobienie „ładu i porządku“ odbywa równocześnie bardzo poufne konferencje z p. Krassinem!!

H.

Wieści ważne.

(Z wczorajszych pism i depesz.)

— Wobec śmierci wojewody Rymera stała się aktualna sprawa jego następcy. Jako najpoważniejszego kandydata na wojewodę śląskiego wymieniają marszałka sejmu śląskiego, Wolnego.

— W niektórych fabrykach łódzkich delegaci związków socjalistycznych agitują za ogłoszeniem strajku, mającego być wyrazem protestu przeciw rzekomym zamachom na robotniczy socjalistyczny magistrat m. Łodzi.

— Prasa niemiecka wyraża obawę, że rezygnacja p. Piłsudskiego oznacza ostateczne zwycięstwo prawicy w Polsce, a tymsamem zwycięstwo kierunku wrogie Niemcom.

— Według danych głównej prokuratorji Rosji sowieckiej za czas od 10-go października do 10 listopada wpłynęło 817 spraw o łapownictwo.

— Komisja budżetowa parlamentu niemieckiego przy sprawdzaniu rachunków ministerjum spraw zagranicznych stwierdziła brak 10 miljardów, na które nie przedstawiono dowodów rachunkowych.

— Firma Kruppa uzyskała koncesje na wielkie obszary ziemi w Rosji, na których zaprowadzi nowoczesną gospodarkę rolną, przyczym zboże będzie wywożone do Niemiec.

— Nota papieża do konferencji lozańskiej w sprawie obrony ludności chrześcjańskiej wywołała żywe poruszenie w kołach delegacji tureckiej. Delegacja turecka w odpowiedzi oświadcza, że wiadomości o krytycznym położeniu ludności greckiej w Konstantynopolu nie są prawdziwe i że niema żadnych powodów do zaniepokojenia.

— Król grecki zażądał rozwiązanie komitetu rewolucyjnego, oświadczając, że tylko pod tym warunkiem będzie sprawował rządy.

Świat w obliczu wielkiego niebezpieczeństwa.

Londyn, 7 grudnia.

Ambasador amerykański w Londynie Harvey, przemawiając w klubie amerykańskim o obecnym położeniu Europy, oświadczył, że cały świat znajduje się w obliczu wielkiego niebezpieczeństwa. Konferencja premjerów wielkich mocarstw, która ma się odbyć z końcem tego tygodnia w Londynie jest może najważniejszym zdarzeniem od roku 1918. Jeżeli konferencja premjerów nie znajdzie rozwiązania, wówczas nie można się niczego spodziewać po konferencji brukselskiej, na której obradować będą tylko podrzędniejsze organy.

Waluta polska na Śląsku.

Warszawa, 7 grudnia.

Ministerjum skarbu podaje do wiadomości:

W związku z ustaleniem przez sejm śląski zgody na wprowadzenie waluty polskiej w górnośląskiej części województwa śląskiego i zamiarem rządu wypowiedzenia waluty niemieckiej na Śląsku w myśl konwencji górnośląskich, udaje się we wtorek wieczór do Katowic wiceminister skarbu dr. Fajans wraz z szefem wydziału walutowego P. K. K. P. dr. Karpińskim oraz referentem spraw śląskich w min. skarbu dr. Barańskim.

Wolne państwo Irlandja.

Londyn, 7 grudnia.

Wtorek stał się dniem historycznym. Izba lordów przyjęła w trzecim czytaniu ustawę o utworzeniu wolnego państwa Irlandji. Komisja królewska na ustawę tę zgodziła się, a król podpisał odnośny dekret. Od dnia tego począwszy w irlandzkiej gwardji rządowej nie będzie już anglików lecz sami tylko oficerowie irlandzcy. Sztandary angielskie nie będą mogły być używane jako rządowe nawet na pałacu królewskim w Dublinie.

Głosy czytelników.

Młodzież, a chwila obecna.

Sosnowiec, 8 grudnia.

Potrzeba zajęcia się wychowaniem obywatelskim oraz gospodarczym i zawodowym młodzieży pozaszkolnej, zatrudnionej w przemyśle, handlu, rzemiośle, w fabrykacg i na roli, przez jej własne organizacje staje się sprawą palącą. W Polsce szczególnie dzieje się źle pod tym względem.

Bezrobocia, bezmyślna agitacja wywrotowców, zły przykład, gwałtowne obniżenie się moralności i etyki chrześcjańskiej, brak szkoły wychowania i wykształcenia obywatelskiego, gospodarczego i zawodowego daje się gorąco we znaki. Pamiętajmy o tym, że metody przeciwpolskie wżarły się głęboko w nasze życie społeczne i ekonomiczne i że z tej groźnej a wrogiej niewoli należy nam się wyzwo-

---

WALKA O MILJONY.

178.

— Może ci drugi kazać podać?—zapytał Beraud.

— Co pan uczynisz, na Boga?...—zawołał chłopiec—maszże zamiar pozbawić go przytomności... upoić, jak zwierzę?

— Nie... nie!—odrzekł introligator. — Dość, moje dzieci! Idźmy na śniadanie.

I wyszedł wraz z Misticotem, podczas gdy Paweł Beraud płacił przy bufecie.

— Osiem dni upłynęło zaledwie od chwili twoich zaślubin —mówił chłopiec do introligatora — i ty już do tego stopnia lekceważysz rodzinne swe obowiązki?

— Nie lekceważę... lecz nie chcę być pod jej władzą... Dąsa się o byle co, jak osa...

— A ty nie postępujesz-że z nią brutalnie? Przyrzekłeś jej, że pić nie będziesz...

— Jakto... ona się skarżyła przed tobą, że ja... ja piję?—zawołał Loiseau z gestem gniewu.

— Nic mi o tem nie mówiła. Mam wszakże oczy... widzę, co robisz?

— Och! wielki występek, żem wypił kieliszek... — zawołał introligator, wzruszając ramionami.

W chwili tej nadszedł Beraud.

— Twoja żona—rzekł—będzie może niezadowoloną, iż przyjdę na śniadanie, nie uprzedziwszy jej o tem?

— Niezadowoloną... dlaczego? Czyż nie jesteśmy krewnymi... przyjaciółmi? Zresztą, gdzie jest przygotowane dla trojga, i czwarty pożywić się może.

Przyśpieszyli kroku, a minąwszy ogród Loksemburski, w kilka minut znalezli się na ulicy de Fleurus.

Stół był nakrytym, Wikforyna oczekiwała.

— Jak się masz, mała?—zawołał Loiseau, podchodząc ku żonie z uściskiem.

Wiktoryna uśmiechnęła się nadstawiając policzek do pocałowania, nagle jednak cofnęła się, wołając:

— Ach! piłeś znów absynt!

— Parę kropli... Zapytaj Misticota... Nie chciałem... słowo honoru, nie chciałem!... lecz niepodobna się było wymówić.

— Dlaczego niepodobna?

— Byłem z kuzynem Beraud... Gdzież on jest, u czarta? — dodał oglądając się.—No... wejdź-że, Pawle... Czegóż wystajesz za drzwiami?

Na to wezwanie wszedł Paweł Beraud.

XVI.

Spostrzegłszy go, Wiktoryna mocno pobladła, poczem jej twarz zapłonęła rumieńcem, a ręce nerwowo drżały.

— Dzień dobry, kuzynko... — rzekł Paweł uprzejmie. Nie pytam o zdrowie, bo widzę, żeś świeższą i piękniejsza, niż kiedy. Na życzliwe zaproszenie twojego męża, przychodzę wam towarzyszyć przy śniadaniu.

Młoda kobieta zapanowała nad sobą

— Dobrze...—odpowiedziała;— zaraz położę nakrycie.

— Gdyby zaś zabrakło coś z pożywienia, niedaleko jest restauracja—dodał Loiseau.

Siedli do stołu. Wiktoryna milczała, zajęta rozdawaniem potraw. Misticot Milczał zarówno.

Uważny i baczny podrostek, nie tracił najmniejszego szczegółu z tego, co nastąpiło.

Na widok wchodzącego Pawła Beraud młoda kobieta pobladła, a potem nagle pokryła się rumieńcem; istniała zatem jakaś tajemnica pomiędzy urzędnikiem lyońskiego biura kredytowego a młodą kwiaciarką. Co jednak było.

Widoczny przymus panował między zebranymi przez cały ciąg śniadania, pomimo usiłowań Pawła, aby rozproszyć takowy.

— Nie umiem wyrazić, o ile się czuję szczęśliwym, znajdując się pomiędzy wami... — wyrzekł wśród milczenia. — Tak rzadko zdarza się nam być zebranym w kółku rodzinnem... A szkoda! Powinniśmy się częściej widywać.

— Dlaczego nie?—odparł introligator.—W niedzielę nie chodzisz do biura, ani ja do warsztatu. Obie nasze rodziny mogą odwiedzać się wzajem. A gdy pogoda posłuży, możemy sobie urządzić obiadek za miastem na świeżem powietrzu. No... jakże ci się zdaje, Wiktoryno. Wszak moja myśl jest dobrą?

— Zapewne... — szepnęła z wahaniem.

— Jakoś ta propozycja nie przypada ci do gustu, kuzynko... —odrzekł z szyderczym uśmiechem Beraud.

d. [illegible]

lić koniecznie, jeśli nie chcemy dojść do zupełnego rozstroju spo łecznego. Trudno, niestety, trafić do serc zastarzałych, które już straciły owe żywe i delikatne poczucie wszystkich stron ujemnych w życiu społecznym.

Należy pracę rozpocząć od podstaw.

Nadzieją i przyszłością narodu naszego jest młodzież. Niestety wojna i jej następstwa: zgnilizna moralna i lenistwo, jak jad, wsączyły się w serca naszej młodzieży. Z prawdziwym przerażeniem słyszy się o wielkiej liczbie młodocianych przestępców, o samobójstwach i bandytyzmie, który rozwielmożnił się w kraju naszym. Wyłania się stąd wielka potrzeba pracy organizacyjnej wśród młodzięży, zwłaszcza tej najbardziej pominiętej przez czynniki kulturalno-oświatowe, mianowicie młodzieży robotniczej i rolnej. Praca musi być stała, konsekwentna, bo tylko taka z pewnością będzie owocna.

Zagranicą, a zwłaszcza w Ameryce, Prancji i Włoszech a nawet w Czechosłowacji praca ta ma za sobą już piękną przeszłość; u nas znajduje się dopiero w fazie organizacji.

Już od kilku lat na obszarze b. Kongresówki i Galicji a w Poznańskim od lat dwudziestu przeszło działa organizacyjnie zjednoczenie stowarzyszeń młodzieży polskiej. Na terenie Zagłębia Dąbrowskiego praca ta rozwinęła się dobrze. Zjednoczenie w swoich szeregach skupia przeszło sto tysięcy młodzieży męskiej i żeńskiej wydaje własne pisma: „Przyjaciel młodzieży“, „Kierownik“ i „Młodą Polkę“, jako jedyne pisemko dla młodzieży żeńskiej w Polsce.

Stowarzyszenia te poza pracą kulturalno-oświatową, pragną przyuczyć młodzież do samodzielnej i uczciwej pracy. W kilkunastu stowarzyszeniach są warsztaty introligatorskie, tkackie, tokarsko-rzeźbiarskie, szwalnie, fabrykacje kapeluszy, koszykarstwa i kursa dokształcające i zawodowe. Dla ożywienia i ujednostajnienie pracy staraniem związku sosnowieckiego w dniu 8-go grudnia odbędzie się ogólny zlot stowarzyszeń Zagłębia do Sosnowca.

Na zlocie tym będzie wygłoszony szereg referatów ideowych i organizacyjnych przez młodzież samą i przedstawicieli Związku i Zjednoczenia.

Ogół starszego społeczeństwa powinien zainteresować się sprawą wychowania młodzieży pozaszkolnej,bo tu chodzi o przyszłość i dobro naszej Ojczyzny.

W. Barański.

Kronika.

Kalendarzyk.

8 Piątek.	Dziś Niep. P. N. P. M. Jutro Leokadji. Wsch. słońca 4. 07 Zach. „ 3. 58

Obrazek uliczny.

Tobie...

Szła ulicą najpiękniejszą w Sosnowcu, szła piękna, jak sen, jak marzenie.

Przysiągłbym, że pies, ustawiony na chodniku, pożerał ją oczyma przez szpary swej budy zimowej, skleconej ze starej paki.

Mróz rozwiśnił jej usta, na końcach długich rzęs zawiesił brylanty szronu i krasę lic ciemnym rumieńcem ozdobił.

Szła, a przez pożądliwe oczy mężczyzn biegły ku niej jakieś błyski niesamowite, otaczając całą postać kłębiącym się tumanem żądz płomiennoczarnych.

Krok jej, zrazu drobny, pod wpływem smagających ją spojrzeń, zwiększał się, potężniał, aż wreszcie zamienił się w bieg spłoszonej sarny,..

Trwało to chwilę...

Brzdęc i... ideał padł na śliski chodnik...

Tu kończę swą opowieść, gdyż, jako prawdziwy rycerz pióra. nad leżącymi znęcać się nie lubię.

Choćbyś to była nawet Ty...

Ego.

Pożyczka złota. Iutro o godz. 7-ej wieczorem w sali magistratu m. Sosnowca odbędzie się posiedzenie zarządu komitetu propagandy pożyczki złotej.

Chleb znów podrożał. Wczoraj za bochenek czterofuntowy płacono w Sosnowcu 1 200 mk., wobec 1,150 płaconych onegdaj. Ciekawa rzecz, że wydział zaopatrywania magistratu warszawskiego sprzedaje chleb w cenie 520 mk. za 2 funty 14 łutów.

Orgje drożyźniane. Znów przeżywamy okres rozpętania orgji paskarskiej. Ceny skaczą w górę z zawrotną szybkością, wywołując w szerokich masach ludności coraz groźniejsze objawy niezadowolenia.

Cena mąki np. systematycznie idzie w górę i dziś już mąka pszenna dochodzi w detalu do 600 mk. za funt; dobrzy ludzie pocieszają się, że na święta trudno będzie dostać funt za 1000 marek.

Wiadomą jest rzeczą, że zboże nasze musi żywić Niemcy, Austrję i Czechy, my zaś skazani jesteśmy na ohydny wyzysk i trudno pomyśleć co będzie na przednowku.

To samo dotyczy i innych artykułów.

.Masło np. dochodzi już do 4000 mk. za funt, jajko 160—180 marek sztuka i t. d.

Jakie żniwo mają nasze chjeny, świadczy między innymi fakt, że funt ryżu, artykułu, kupowanego za najdroższą dziś walutę, t.j. za dolary i sprowadzanego z końca świata, kosztuje około 400 mk., gdy tymczasem krajowa mąka czy kasza kosztuje daleko drożej.

Stan ten nie da się już dłużej ścierpieć i jeżeli sejm nie przedsięweźmie energicznych środków zaradczych, możemy na wiosnę być świadkami smutnych następstw.

Zaznaczyć także należy, że szalejąca drożyzna daje się najbardziej we znaki ludności pracującej, to też żywioły wywrotowe umieją to znakomicie wykorzystać na swą korzyść, siejąc niezadowolenie i wpajając w masy przekonanie o konieczności nie tylko zmiany rządu, lecz i obecnego ustroju.

Chwila jest naprawdę poważna i władze nasze winny wziąć się natychmiast do zaradzenia złemu i sanacji stosunków.

Przykre stosunki. Jak wiadomo, wiele mieszkań, a nawet całych domów, zajętych jest przez urzędy państwowe i komunalne,lub też namieszkania funkcjonarjuszów państwowych.

Jakkolwiek rząd stosuje narówni z prywatnymi przedsiębiorstwami wszelkiego rodzaju podwyżki, nie stosuje tego jednakże do dzierżawionych przez siebie lokali, opierając się na wiadomej ustawie o ochronie lokatorów i wyznaczając absurdalne komorne.

Ponieważ nikt komornego tego nie przyjmuje i nie odnawia budynków, to też większość lokali, zajmowanych przez urzędy państ. i komunalne podobna jest do jakichś średniowiecznych budowli, nb. skandalicznie zaniedbanych.

Stan ten jest wysoce niezdrowy i demoralizujący i odnośne czynniki winny bezwzględnie zająć się zmianą stosunków, co przy odrobinie dobrych chęci da się z łatwością przeprowadzić.

Kino-teatr Zagłoba. Od 11 b. m. wyświetla kino-teatr „Zagłoba“ przepiękny 6 aktowy dramat pod tytułem „Przed sądem“.

Dramat ten, odtwarzający tragedję życiową spowodowaną inwazją bolszewicką został wykonany przez artystów warszawskich.

Niebywała sensacja.

Wykrycie kradzieży. Przed kilkunastu dniami z mieszkania Marjana Pokiego Sosnowiec Piłsudskiego nr. 14 skradziono bieliznę i garderobę wartości 150 tysięcy marek. W tych dniach policja kradzież tę wykryła. Złodzieja Józefa Pykę aresztowano i osadzono pod kluczem.

Kradzieże. Z mieszkania Marcelego Chmiela i Leona Wilka, Sosnowiec, Robotnicza, złodzieje skradli w nocy garderobę i bieliznę, wartości 385 tys. mk.

— Z góry mieszkania Herszlika Fryda Sosnowiec, Piłsudskiego 66, złodzieje skradli bieliznę wartości 300 tys. mk.

— Z mieszkania Józefy Piotrowskiej Sosnowiec Pańska 33 złodzieje skradli garderobę damską, wartości 885 tys. mk.

— Z biura Joska Czapelskiego Sosnowiec Kowalska 12, złodzieje skradli maszynę do pisania,

— Z komórki Józefa Zielary Sosnowiec, Szenowska 16, złodzieje skradli naftę, wartości 70 tys. mk. W celu wykrycia powyższych kradzieży policja prowadzi śledztwo.

Z teatru.

Dziś w teatrze tylko jedno przedstawienie . Początek o godzinie 8-ej wiecz. Wystawiona będzie aktualna satyra Jastrzębca-Zalewskiego „Gobelin“. Znakomita gra artystów, świetna wystawa, zupełnie nowe dekoracje, meble i rekwizyty składają się na całość, która widza przykuwa do sceny; akt drugi z chwilą podniesienia kurtyny wywołuje sympatyczne zdumienie, które pociąga za sobą oklaski.

W sobotę „Gobelin“ po raz trzeci.

W niedzielę popołudniu po cenach popularnych - zniżonych „Sublokatorka“ po raz ostatni.

W niedzielę „Raj zamknięty“ grany będzie po raz pierwszy na przedstawienie wieczorowe. Premjera ta zainteresnje napewno szerszy ogół naszej publiczności, gdyż wszyscy o tym wiedzą, że graną była 58 razy z rzędu w teatrze Małym w Warszawie, a nawet między tegoż dyrekcją, a warszawskim magistratem wyłonił się spór o system pobierania podatku, gdyż afisz opiewał, że „Raj“ jest komedją a ojcowie miasta utrzymywali, że jest farsą, tak że wszyscy polscy literaci zabierali głos w tym względzie. My ze swej strony możemy zaznaczyć, że „Raj zamknięty“ jest — Rajem, a czy komedją, czy farsą publiczność sama oceni przybywszy na przedstawienie.

Sprzedaż biletów na powyższy repertuar rozpoczęta.

„Raj zamknięty“ w Dąbrowie ukaże się po raz pierwszy na poniedziałkowym przedstawieniu w teatrze Kometa.

„Raj zamknięty“ w Będzinie dany będzie w nadchodzącą środę w teatrze Corso.

„Raj zamknięty“ na Niemcach wystawiony będzie w nadchodzącą sobotę w sympatycznej sali kluba miejscowego.

Ofiary.

Z okazji uroczystości „Barburki“ zebrano w gronie zaproszonych gości, zarządu i pracowników kopalni „Halina“ mk.138400 (ssto trzydzieści osiem tysięcy czterysta), z których przeznacza się mk. 69200 na dom akademików w Warszawie i mk. 69200 na dom techników we Lwowie. Od A. Szeligowskiego.

Sąd doraźny w Sosnowcu.

We wtorek, dnia 12 grudnia r. b. sąd doraźny w Sosnowcu będzie rozpatrywał sprawę Józefa Sajdaka, przywódcy szajki bandyckiej, oskarżonego o szereg napadów i rabunków w pow. będzińskim.

W czerwcu 1921 roku Józef Sajdak aresztowany przez policję w Sosnowcu, jako podejrzany o udział w napadzie rabunkowym, zdołał zbiedz i dokonywał naprzód wspólnie z Kokotem i Litwinem, później z Józefem Szatanem i Stsaisławem Koniecznym i innymi napadów rabunkowych z bronią w ręku. Z wymienionych bandytów zostali Kokot i Litwin osądzeni przez sąd doraźny, a przed niedawnym czasem Józef Szatan, Stanisław Konieczny i Tomasz Wizor, skazani na karę śmierci, którą wykonano.

Józef Sajdak, którego Szatan, Konieczny i Wizor, podawali za herszta bandy i który przy napadach główną odgrywał rolę, ukrywał się przed pościgiem policji. W dniu 24 listopada 1922 roku policja dowiedziawszy się, że Sajdak ukrywa się w Dąbrowie Górniczej przy ul. Ksawera, w mieszkaniu Stefanji Motelskiej, zarządziła strzeżenie tego domu. Oskarżony poinformowany o tym, że policja otoczyła dom, wybiegł z mieszkania Motelskiej boso bez kapelusza, mając w ręku rewolwer i wezwany w sieni domu przez st. post. Bąka, aby zatrzymał się, strzelił do niego, a nie trafiwszy go, wybiegł na ulicę, kierując się w stronę ulicy Cynkowej. W czasie pościgu, odwróciwszy się, dał kilka strzałów w odległości 5—6 kroków do wywiadowcy pol. Borysa Pietrowa, st. post. Czesława Wesołowskiego i post. Adama Szewczyka i zatrzymawszy się na chwilę przy murze, wystrzelił do st. post. Rygalika, krzycząc, „Odejdź bo ci w łeb palnę“. Wszystkie jednak strzały chybiły. W trakcie pościgu przechodzący ulicą Cynkową 12-letni Jan Gajda wskazał policji ręką kierunek, w którym zbiegł oskarżony, za co tenże strzelił z rewolweru do Gajdy raniąc go w nogę. Oskarżony zdołał skryć się przed pościgiem policji w lochach starej huty Cynkowej. Funkcjonarjusze policji otoczyli kryjówkę oskarżonego i wyw. policji Władysław Suślik przy pomocy psa policyjnego dotarł do lochu, w którym ukryty był Sajdak. Gdy na widok wyw. Suślika, oskarżony wystrzelił do niego kilka razy, Suślik odpowiedział strzałami. z których jeden ranił Sajdaka w bok, kula przebiła lewe płuco i wyszła przez szczyt prawego płuca. Wedle orzeczenia lekarskiego zabliźnienie rany nastąpi do dni 10. Oskarżony nie przyznaje się że strzelał do funkcjonarjuszy policji w zamiarze pozbawienia ich życia, jednak zamiar ten wynika z przedstawionego wyżej stanu rzeczy, mianowicie, ża oskarżony strzelal z bliskiej odległości i ze słów do st. post. Rygalika zdradzających istotny jego zamiar, oraz że wiedząc o losie współtowarzyszy swoich Szatana, Koniecznego i Wizora, chciał wszelkimi śródkami uratować swe życie.

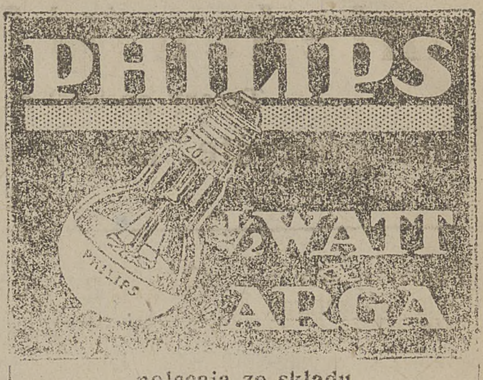
Sajdak przyznaje się tylko do udziału w dwóch napadach rabunkowych wspólnie z Szatanem i Konieczným.

Za liczny udział w oddaniu ostatniej usługi zwłokom

b. p. NATANA RYDERA

szczególnie zaś p. Sz. Fürstenbergowi za okazaną życzliwość i przyjacielskie usługi w ciężkich chwilach choroby i pogrzebu, zasyła sardeczne „Bóg zapłać“

6550 **stroskana rodzina.**



6474

polecają ze składu

ST. MALESZEWSKI i S-ka,

SOSNOWIEC, tel. 64.

LEKARZ DENTYSTA

N. WEISSOWNA

LEKARZ DENTYSTA

I. WIELICZKIEROWNA

ul. Piłsudskiego 16, II piętro

godziny przyjęć: od 10-ej do 1-ej przed poł. i od 3-ej do 6-ej po poł.

6369

Ostatnie telegramy.

(Przez telefon.)

Kandydat lewicy na prezydenta Rzeczypospolitej

Warszawa, 7 grudnia.

Dotychczas kluby sejmowe nie powzięły jeszcze decydujących uchwał w sprawie ustalenia kandydatur na prezydenta państwa. Jak słychać lewica wysunie kandydaturę szefa sztabu generalnego gen. Sikorskiego. W każdym razie P. P. S. i Wyzwolenie z ostateczną decyzją wstrzymają się aż do rozświetlenia się sytuacji w tym względzie w klubie P. S. L. Szanse porozumienia się lewicy z P. S. L. są bardzo słabe.

O regulamin senatu.

Warszawa, 7 grudnia.

Dziś odbyło się drugie posiedzenie komisji regulaminowej senatu. Toczono b. ożywioną dyskusję nad projektem regulaminu przyczym lewica nalegała, aby w regulaminie było wyraźnie zaznaczone, że senat nie posiada żadnej inicjatywy prawodawczej.

Potrzeby katolików na Śląsku.

Warszawa, 7 grudnia.

Wizytator apostolski na Śląsk ks. Hlond, złożył dziś rano wizytę ministrowi oświaty i wyznań religijnych prof. Kumanieckiemu podczas której przedstawił mu potrzeby katolików na Śląsku.

Przeciw szmuglowi.

Warszawa, 7 grudnia.

W związku z skargami na masowy szmugiel artykułów żywnościowych przez Śląsk do Niemiec, minister skarbu wydał rozporządzenie o wzmocnienie straży celnej i pogranicznej w województwie śląskim i zapowiedział ograniczenia w ruchu towarowym w powiatach graniczących z Śląskiem.

Z konferencji moskiewskiej.

Moskwa, 7 grudnia.

Według relacji z Moskwy, wśród członków delegacji polskiej na konferencji rozbrojeniowej wzrasta pesymizm w stosunku do możliwości realnych wyników tej konferencji.

Dymisja Benesza.

Praga, 7 grudnia.

Według pogłosek spodziewana jest w tych dniach dymisja czeskiego ministra spraw zagranicz-

I POLSKIE TOWARZYSTWO KĄPIELI MORSKICH

zęło parcelację OXYWII (pod Gdynią).

TERENY KOŁO SAMEGO PORTU: NA SKŁADY PORTOWE.
TERENY NASTĘPNE: NA MIASTECZKO PORTOWE.
TERENY POD GÓRĄ OXYWSKĄ (południowa wystawa): NA WILLE.

po 3000 m. p. za m. □ (3.01 łokci). (Cena do 1/1 1923 roku).

2 własne cegielnie, tartak, fabryka wyrobów stolarskich, warsztat betonowy, glina, piasek, żwir, kamień, kolejki, 4 firmy budowlane na miejscu. 6514

Kamieńcu (pod Gdynią)

w sezonie przeszłym stanął Hotel i 18 Willi, w sezonie bieżącym buduje się 26 willi i 10 sklepów. Towarzystwo w dalszym ciągu przeprowadza drogi i szosy, odrzewia takowe, wykańcza ogólny wodociąg, przystępuje do zaprowadzenia elektryczności, wypracowuje plan ogólnej kanalizacji.

Tereny po 5000 m. p. m. □ z czego 100 m. dla Towarzystwa i 4900 m. p. na ogólne inwestycje.

Położenie górzyste, lasy i morze! Położenie górzyste, lasy i morze!

ZARZĄD: WARSZAWA, PLAC NAPOLEONA 3.

---

enesza. Pomiędzy nim a rządu doszło do zatargu wie stosunku Czech do owieckiej. Benesz występował jako stronnik uznania so-

tuacja w Lozannie poprawiła się.

Lozanna, 7 grudnia.

oradach konferencji lozańciągu ostatnich 2 dni zauże zmiany na lepsze. De- angielska zgodziła się na nie wojsk angielskich z ku, wzamian za co delegaecka zgodziła się na utwo- komisji kontrolującej cieżłożonej z przedstawicieli pod przewodnictwem detureckiego. Do tej decyzji zył się również Mussoak, że Cziczerin pozostał ie odosobniony.

Echa powyborcze.

Kraków, 7 grudnia.

ś w sądzie okręgowym odię rozprawa w sprawie o ie wiecu przedwyborczego cie redaktora Rymara. Na oskarżonych zasiadają 2 ze i 1 radny miejski. Oskarzeznają, że na wiecu zapoziano ostre wystąpienie przeaczelnikowi państwa. udali więc na wiec, aby temu przedzić. Zeznania innych świadbyły dla oskarżonych barobciążające.

Giełda urzędowa.

Warszawa, 7 grudnia

Dolary	—	17,375
Franki	—	1217
Funty szter.	—	79,300
Marki niem.	—	2.19
Kor. czeskie	—	550
„ austr.	—	25.75

GIEŁDA BERLINSKA.

Berlin, 7 grudnia.

Marki polskie	48.5
Dolary —	8300.

GIEŁDA GDANSKA.

Gdańsk, 7 grudnia.

Marki polskie	46.75
Dolary —	8250

Sosnowiec, 7 grudnia.

Wczorajszy kurs marki niemieckiej w Sosnowcu 2—2.15.

Skład maszyn do szycia, pisania i liczenia oraz zakład mechaniczno-reparacyjny
przyjmuje reparacje maszyn do pisania różnego systemu
I. Brzozowski i S-ka
w Sosnowcu ul. Modrzejowska L. 3
6507


FUTRA DAMSKIE i MĘSKIE
LISY, KOŁNIERZE i WSZELKIE SKÓRY w wielkim wyborze
POLECA
SKŁAD FUTER
L. Goldsztajn
i 6559
H. Tenenberg
BĘDZIN
UL. KOŁŁĄTAJA Nr. 14.
I PIĘTRO.

W niedzielę 10 grudnia b. r. o godz. 3 popołudniu odbędzie się w sali Polskich Związków Zawodowych w Pogoni. ulica Marjacka Nr. 1.

NADZWYCZAJNE OGÓLNE ZEBRANIE
członków Powszechnej Spółdzielni Spożywców m. Sosnowcu 6544

Porządek dzienny zebrania:
1) Zagajenie i wybór prezydjum, 2) odczytanie protokułu z ostatniego zebrania, 3) sprawozdanie władz, 4) przyjęcie nowego statutu, 5) wybory władz, 6) Wnioski władz i członków.

Stowarzyszenie lokatorów m. Sosnowca 6545
zwołuje
NADZWYCZAJNE OGÓLNE ZEBRANIE
lokalu własnym ul. Piłsudskiego Nr. 8 na dzień 10 grudnia rb. w niedzielę o godz. 3 po poł. w pierwszym terminie i tegoż dnia o godz. 4 po poł. w drugim terminie.
Wejście na salę za okazaniem legitymacji.

WYWOŁANIE.

Walerja Kolatorowicz wystąpiła z wnioskiem, by jej męża Rocha Kolatorowicza, który przed 12-tu laty znajdował się na rosyjskim okręcie „...czet" na Czarnym Morzu w porcie Odessa i w czasie buntu załogi z okrętu zaginął, a który przed 12-tu laty mieszkał stale w Zawierciu ...ć za zmarłego.

Wspomnianego zaginionego wzywa się, aby stawił się do Sądu Okręgowego w Sosnowcu najpóźniej dnia 3 lutego 1923 r. o godzinie 10 przed ...dniem lub dał znać o sobie, gdyż inaczej zostanie uznany za zmarłego.

Wszyscy, którzyby mieli jaką wiadomość o życiu lub śmierci zaginionego, winni o tem donieść Sądowi najpóźniej w terminie powyższym.

Sąd Okręgowy w Sosnowcu.

...ONIE BARDZO PIĘKNE WYJAZDOWE PARY, POJEDYŃCZE.
KŁUSAKI i ROBOCZE WSZELKIEGO RODZAJU,
ROZMAITE EKWIPAŻE 6485
są stale do nabycia Warszawa, Chmielna 7.
STAJNIA P. ZURAKOWSKIEGO,
telefon 196-62.

Drobne ogłoszenia.

KUPNO i SPRZEDAŻ
50 mk. za wyraz.

Sklep i pokój z kuchnią do odstąpienia. Wiadomość w „Iskrze". 6468

Fortepian firmy Hoffera w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość Dąbrowa, Józef Smuła Sobieskiego 12. 6372-1

Garnitur mebli salonowych (używane) do sprzedania. Wiadomość u portjera Sp. Akc. „C. S. Schön" — Srodulka. 6492-1

Z powodu wyjazdu sklep spożywczy pokój z kuchnią zaraz do sprzedania. Wiadomość Piłsudskiego 86. Gaździński. 6496-2

Beczki różne po oleju, smarze, nafcie i benzynie w każdej ilości kupuje skład benzyny olejów F. Klepfisza w Sosnowcu, Nowokościelna obok dworca Dęblińskiego. 6496-9

Sklep do sprzedania z przyrządami mleczarni lub z ustępnym. Sklep w dobrym punkcie z 3 ubikacjami, sklep, pokój i kuchnia. Wiadomość „Iskra" Sosnowiec. 6499-2

Do sprzedania lis żywy młody samiec. Wiadomość Cukiernia Warszawska w Sosnowcu. 6522-2

Sprzedam dom dobry punkt w centrum Sosnowca za dolary. Sosnowiec ul. Nowa nr. 4 m. 6. Ważne dla polaków z Ameryki. 6523-2

Maszyna Singera czółenkowa do sprzedania. Pogoń ul. Wielka nr. 7. 6525-1

Sprzedam harmonję warszawską półtonową, 8 basów 25 klawiszy. Pogoń Florjańska 26. 6540-1

Błam futrzany i karakułową skórkę sprzedam. 3 Maja 11, Cegłowski. 6539-1

Mam wóz nowy do sprzedania, Pogoń Florjańska 11. 6549-1

MASZYNY SINGERA najnowszy system nowe za bezcen do sprzedania. Wiadomość w „Iskrze". 6546-3

Do sprzedania 2 pary łóżek dębowych, fotel bujany kolebka. Wiadomość ulica Czysta nr. 3. Zakład stolarski. 6547-3

Okazyjnie sprzedam suczkę (foksterjerkę) czystej rasy hodowli warszawskiej. Nowopogońska 24, Gołdy. 6560-1

Pietruszka ładna pud 6 tysięcy marek, najmniejsza sprzedaż pół puda. Szlachetka Wiejska 12. 6535-2

Sklep z kuchnią do sprzedania zaraz. Pogoń, ul. Będzińska nr. 23. 6554-1

Sprzedam 50 akcji „Piasta". Wiadomość „Iskra" Sosnowiec. 6556-2

Zaraz do odstąpienia sklep spożywczy z towarem, 1 pokój 1 kuchnia do sprzedania, nowa młocarnia, nowy młynek, który miele na dobę 60 korcy żyta na piękna mąkę, siła elektryczna lub konna. Wiadomość Sosnowiec Warszawska 14, Gałecki. 6561-1

POSADY i PRACE.
Zaofiarowane 50 mk. za wyraz.

Panienki zdolne potrzebne do szycia. Sosnowiec Pogoń ul. Dytlowska nr. 4. 6527-1

Potrzebna nauczycielka szycia i kroju. Wiadomośś: Sosnowiec Małachowskikgo 14. Ramus. 6543-1

Poszukiwane 20 mk. za wyraz.

Młody urzędnik, b. ochotnik w. p. poszukuje posady biurowej. Łaskawe zgłoszenia do red. „Iskry" pod „B. H.". 6538-1

Monter — mechanik z wieloletnią praktyką znający się namaszynach: parowych, benzynowych, ropowych i elektrycznych wysokiego i niskiego napięcia. Prowadzi warsztaty mechaniczne i odwodnienie kopalń zatopionych. Posadę zmieni od zaraz. Oferty pod „Monter—mechanik" „Iskra" Będzin. 6530-3

Poszukuje posady bufetowej ewent. ekspedjentki sklepowej. Wiadomość „Iskra" Dąbrowa. 6531-2

Szofer—mechanik z 4 letnią praktyką poszukuje posady. Zgłoszenia Milowice ul. Złota nr. 2. Mazur Józef. 6563-1

LOKALE.
50 mk. za wyraz.

Poszukuje pokoju kawaler w okolicach Sielca. Piśm. oferty „Iskra" W. B. 6491-3

Inteligentna panienka poszukuje pokoju przy inteligentnej rodzinie, tylko u izraelitów. Wiadomość Sosnowiec ul. Targowa 6. Kaufman. 6524-2

Jest do wynajęcia pokój umeblowany dla 2 panów przy pojedyńczej osobie. Wiadomość „Iskra". 6542-1

ROZNE.
50 mk. za wyraz.

Za umiarkowaną zapłatę sklejam przysłane mnie połamane przedmioty domowe z drzewa, również zabawki dziecinne i skórki do kiji bilardowych nowo wynalezionym klejem „Certus" (pewny). Na zawezwanie kartą pocztową przyklejam na miejscu odłamane części mebli. Klej „Certus" spaja drzewo z linoleum, ceratą, skórą, tkaninami i t. p. Klej „Certus" nie potrzebuje gotowania, spaja silnie i jest odpornym na wilgoć.

Jestem przedstawicielem jednego z biur technicznych w Sosnowcu i przyjmuje zamówienia na klej „Certus" w większych i mniejszych ilościach.

J. Szlachetka, Wiejska 12. 6462-1

Ważne dla dam! Został otworzony zakład fryzjerski dla dam i manicure przy ul. Targowej nr. 13. Regina Rafałowicz. 6242-2

Najmilszym podarunkiem na gwiazdkę jest portret artystycznie wykonany z fotografji. Wykonuje tanio, dobrze i szybko znany zakład portretowy Lazara, Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 14. 6390-6

Udzielam lekcje muzyki tylko zaawansowanym. 3 Maja 13, I p. 6450-1

Nauczycielka posiadająca doskonale francuski złoży swój adres i nazwisko oraz godziny wolne. Oferty do redakcji „Iskry" dla N.N, 6528-1

Zgubiono w sobotę laskę pamiątkową jadąc z cegielni p. Wieczorka na Pogoń. Uczciwego znalazcę upraszam o zwrócenie takowej za nagrodą na ul. Marjacką nr. 8, parter. 6296-3

Student fizyko—matematyki udziela lekcji. Oferty do „Iskry" Sosnowiec pod „Matematyka". 6557-3

Zaginął patent na skup karbidu wydany przez urząd skarbowy w Sosnowcu na imię Józefa Łączkowskiego który unieważnia się. 6552-3

Jedyna w Zagłębiu chrześcijańska pracownia kołder. A. Brożyna Sosnowiec Warszawska 6. Poleca duży wybór kołder jedwabnych, wełnianych satynowych w różnychkolorach. Przyjmuję do przeróbki stare kołdry. Ceny konkurencyjne. Robota solidna. 6529-2

ZGUBIONE DOKUMENTY.
30 mk. za wyraz.

Pniakowi Janowi zaginęła książeczka kasy chorych wydana przez kop „Paryż". 6478-1

Mieczysław Kozłowski zgubił kartę powołania wydaną przez PKU. Będzin. 6482-1

Aleksy Marzec zgubił kartę powołania wydaną przez PKU. Będzin. 6483-1

Franusowi Bronisławowi dn. 10.V 1922 r. skradziono portfel z tymczasowem zaświadczeniem demobilizacji wydanym przez PKU. Będzin i dowód osobisty wydany przez gm. Olkusko—Siewierską. Skradzione dokumenty niniejszym ogłoszeniem unieważnia się. 6493-2

Białowąs Herszel zgubił legitymację tymczasową wydaną przez magistrat w Sosnowcu. 6500-2

Czesław Dąbrowski zgubił portfel z dokumentem wojskowym wydany przez PKU. Warszawa. Łaskawy znalazca zwróci do „Iskry" w Sosnowcu. 6515-2

Eleonora Kurpios zgubiła tymczasowy dowód osobisty wydany przez mag. m., Sosnowca. 6521-2

Feliks Konieczko zgubił dowód osobisty wydany przez gminę Skrzediec. 6520-2

Józef Szwed zgubił dowód osobisty wydany przez gminę Moskarzów. 6506-2

Rygus Franciszek zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wyd. przez PKU Szamotuły, oraz zaświadczenie paszportu wydane przez kop. „Flora". Zwrócić „Iskra" Dąbrowa. 6583-3

Łagos Michał zgubił karte zwolnienia wydaną przez PKU. Będzin, oraz 17 tys. mk. Łaskawy znalazca pieniądze zatrzyma a dokumenty zwróci do „Iskry" w Dąbrowie. 6534-3

Tomasz Boroń zgubił dowód osobisty wydany przez gm. Skała. 6541-3

Mudryk Mikołaj zgubił zaświadczenie od paszportu wydane przez kop. Staszyc. 6532-3

Potyrała Roch zgubił portfel z pieniędzmi, zaświadczenie na wyjazd do Francji, wydane przez PKU. Będzin, dowód osobisty z fotografją wydany przez komisarjat w Podzance (Wielkopolska) i książeczke kasy chorych wydaną przez Grodzieckie Towarzystwo Kopalń Węgla i Zakładów Przemysłowych. Łaskawego znalazcę uprasza się tylko o zwrot portfelu i dokumentów pod adresem: Potyrała Roch, Srodula ulica Północna 81. 6529-3

Ludwik Kaczmarczyk zgubił kartę zwolnienia wydana przez 2 pułk szwoleżerów Rokitniańskich. 6537-3

Jaczyński Piotr zgubił książkę kasy chorych wydana przez biuro budowlane E. Kosińskiego w Dąbrowie. Zwrócić „Iskra" Dąbrowa. 6535-3

Cichy Piotr zgubił paszport wydany przez gminę ... pow. Miechowskiego i ... zwolnienia wojskowego wydany przez PKU. w Kościanie, wPoznańskiem. Zwrócić Iskra Dąbrowa. 6536-3

Leopold Tokarski zgubił kartę bezterminowego urlopu wydaną przez kadrę D.O.K. nr. 10 w Dyminach. 6558-3

Szajdla Grzesiówna zgubiła torebkę z dowodem osobistym wyd. przez mag. m. Sosnowca. 6553-3

Zgubiono kartę na krótką broń palną nr. 29506 wyd. przez. Będzińskie Starostwo i książkę zwolnienia Pow. Komendy Uzupełnień w Będzinie na imię Włodzimierza Otto Zawiercie fab. Hulczyńskiego. 6584-2

Redaktor i wydawca: Wiktor Monsiorski

Tłocznia Spółki Wydawn. „Kurjera Zagłębia".